



**Akcja
wielkopostna
dla Ukrainy**

Pomoc Kościołowi w Potrzebie



Ukraina – „ciemności zajaśniały światłem” (2 Kor 4,6)

Drodzy Przyjaciele!

„Mężowie Judejczycy” – jak ich określa Pismo Święte – wystuchawszy kazania Piotra i pozostałych Apostołów, zapytali: „Cóż mamy czynić, bracia?” Książę Apostołów odpowiedział: „Nawróćcie się [...] i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego. [...] W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: *Ratujcie się spośród tego przewrotnego pokolenia!*” (Dz 2,37–40).

Nawrócenie, wewnętrzna przemiana, odkrycie chrztu jako źródła radości, odwrócenie się od grzechu, wzrastanie w nowym stworzeniu, ucieczka od cywilizacji śmierci i zeświecczenia we wszystkich wymiarach – oto nasz program na czas Wielkiego Postu i przygotowań do zbliżającego się Roku Świętego.

„Cóż mamy czynić?” I my powinniśmy zadać sobie to pytanie, ponieważ wiary w Ewangelię nie można sprowadzić do wyłącznie rozumowego przyjęcia pewnej doktryny – oznacza ona także zmianę naszych postaw i całego życia. Odpowiedź Piotra odnosi się również do nas. Jest to

odpowiedź, w której zawierają się zasadniczo trzy zadania – zadanie nawrócenia, zadanie prowadzenia życia sakramentalnego i zadanie zdystansowania się od „przewrotnego pokolenia”.

Na początek hasło: „Nawróćcie się!” Nie mówi się nam: „Dyskutujcie, analizujcie, kwestionujcie”. Słyszmy za to: zmieniajcie się od wewnątrz, abyście w waszym istnieniu i działaniu stopniowo łączyli się z wydarzeniem paschalnym.



„Wiara w Ewangelię oznacza zmianę naszych postaw i całego życia”

Następnie kierowane jest do nas polecenie: dbajcie o to, by chrzest, który jest w was żywą rzeczywistością, stawał się niewyczerpanym źródłem waszego życia łaski. Poprzez wierne i coraz doskonalsze uczestnictwo w świętych tajemnicach usuwajcie grzech i każdą sprzeczność z waszego życia wewnętrznego, pozwalajcie w sobie wzrastać „nowemu stworzeniu” (por. 2 Kor 5,17), które dzięki ciągłemu wylewaniu Ducha Świętego powoła do życia zmartwychwstały Pan.

Wreszcie pierwszy Apostoł wzywa nas: „Ratujcie się spośród tego przewrotnego pokolenia!” Mianem „przewrotnego pokolenia” z pewnością nie określa się ludzi jako takich – których przecież mamy obdarzać gorliwą miłością bliźniego – lecz to, co w ludziach sprzeciwia się odwiecznemu planowi Ojca, ducha buntu wobec Boga i Jego prawa.

Tak rozumiany „świat” nie może nas ani zastraszyć swoją arogancją, ani oślepić swoim niezdrowym wpływem, ani zniechęcić swoimi pozornymi, ale nietrwałymi triumfami. Pan już zwyciężył to „przewrotne pokolenie” dzięki swojej Passze (por. J 16,33), a jeżeli będziemy w Nim trwać, i my odniesiemy takie zwycięstwo.

Niech Najświętsza Dziewica pomoże nam się nawracać i prawdziwie wierzyć w Ewangelię!

Kardynał Mauro Piacenza
Prezydent PKWP



„Nasza ofiara wydaje owoce”

Od wybuchu wojny Pomoc Kościołowi w Potrzebie mocniej wspiera kaptanów w **Ukrainie** stypendiami mszalnymi. Od lutego 2022 roku kwotą 2,3 mln euro wspomogliśmy w ten sposób 3406 księży. Wierni potrzebują swoich pasterzy, którzy w sakramentach mogą ich umacniać i uzdrawiać.

Położony na południu Ukrainy Chersoń znajdował się przez dziewięć miesięcy pod kontrolą rosyjską. Jakby tego było mało, w czerwcu 2023 roku okupanci wysadzili w powietrze pobliską tamę w Nowej Kachowce, co doprowadziło do wielkiej powodzi i zatrucia wody pitnej. Chersoń nadal bardzo cierpi z powodu wojny. Bazyliańin o. Ihnatij Moskaliuk mówi: „Modlimy się do Boga, błagając Go o miłosierdzie,



Eucharystia jest źródłem siły pośród zamętu wojny

aby wojna skończyła się jak najszybciej. Od wybuchu walk każdy dzień życia przeżywałem tak, jakby był ostatnim. Wstaję rano, nie wiedziałem, czy doczekam wieczora, a idąc spać, nie byłem pewien, czy dożyję do następnego ranka. Było to pod względem psychologicznym bardzo trudne doświadczenie, ale w pewnej chwili zacząłem adorować Pana w Najświętszym Sakramencie. Nagle moje serce wypełniła otucha”. O. Ihnatij postanowił, że po prostu będzie żył normalnie – modląc się i postępując ludzmi, który pozostawali w mieście: „W czasie wojny i okupacji nauczyłem się jeszcze bardziej ufać Bogu i teraz dziękuję Mu za każdy podarowany dzień oraz za to, że codziennie mogę żyć i ofiarować życie dla Niego oraz dla bliźnich”.

Klasztor nie został dotąd uszkodzony i codziennie przychodzi tu wielu ludzi. „Często proszą o chrzest, o spowiedź lub o ślub kościelny, a dzień w dzień 25–30 osób – również dzieci i młodych – pojawia się na Mszy Świętej. Widząc to, odczuwamy w sercu radość, że ofiara poniesiona przez nas w czasie okupacji przynosi teraz owoce” – mówi z wdzięcznością o. Ihnatij. Tysiące osób otrzymały również pomoc materialną.

Również w tym roku pragniemy wspierać ojców bazylianów w Chersoniu i na całej Ukrainie oraz wielu innych kaptanów w tym kraju stypendiami mszalnymi. Czy mogą na Was liczyć?



Bazylianie na Ukrainie liczą na Waszą pomoc!

Mogą na kilka dni zapomnieć o wojnie

Od dwóch lat dzieci i młodzi na Ukrainie żyją w ciągłym napięciu i lęku. Wielu uciekło z matkami na środkową lub zachodnią **Ukrainę**, zostawiając wszystko, co było dla nich drogie i ważne.



Dzieci z Kijowa wreszcie z dala od wojny

Większość ojców walczy na froncie, spora część już poległa. Ogromny stres przeżywają same matki. Kościół organizuje więc między innymi „ferie z Bogiem”, aby dzieci na kilka dni mogły zapomnieć o okropnościach wojny, doświadczyć radości i wspólnoty, pobawić się oraz naładować „akumulatory duchowe” dzięki wspólnej modlitwie i Mszy Świętej. Odbywają

się również – na przykład w sanktuarium maryjnym w Berdyczowie – dni skupienia dla młodzieży.

Od wybuchu wojny umożliwiliśmy udział w takich wydarzeniach już ponad trzem tysiącom dzieci i młodych. I w tym roku młodzi Ukraińcy potrzebują Waszej pomocy!



Malcy uwielbiają Boga śpiewem

Odwaga zakonnic silniejsza niż lęk

Wszędzie na Ukrainie siostry zakonne wspierają ludzi cierpiących wskutek wojny. Aby móc to czynić, potrzebują jednak Waszej pomocy...

Gdy wybuchła wojna, sytuacja charkowskich orionistek oraz samotnych matek, którymi siostry się opiekują, była wręcz dramatyczna.

Jak wspomina s. Kamila Frydryszewska: „Bardzo się baliśmy wybuchów i uderzeń pocisków. Brakowało nam środków transportu dla tylu ludzi i przez dziewięć dni chowałyśmy się z nimi w piwnicy. Najmłodsze dziecko miało zaledwie trzy tygodnie”. W końcu siostry wraz z 62 innymi osobami doczekały się ewakuacji. Kiedy po pół roku powróciły do Charkowa, ich dom był poważnie uszkodzony i nie nadawał się do zamieszkania. Zakonnice zamieszkały więc w pobliskim Korotyczu. Opiekują się tutaj rodzinami uchodźców

i nadal wspierają samotne matki. „Bardzo się martwimy o dzieci. Wiele z nich jest bardzo wystraszonych. Jesteśmy świadkami ogromnego ludzkiego cierpienia i często słyszymy dramatyczne historie. Wojna jest dla nas trudnym doświadczeniem, ale każda z nas chce tutaj być” – dodaje s. Kamila.

Napisały do nas także franciszkanki misjonarki Maryi z Krzywego Rogu, zajmujące się między innymi terapią dzieci i dorosłych, którzy przeżyli traumę: „Choć wciąż

słyszemy syreny ostrzegające przez atakami dronów oraz rakiet i choć wciąż rozlegają się wybuchy, życie toczy się dalej w nadziei, że szaleństwo wojny kiedyś się skończy. Bóg postawił nas w tym miejscu i w tym czasie, abyśmy poznały, że On jest najwyższym i wszechmocnym Panem. On jest bezpieczeństwem i pokojem. Zaufać Mu to przewyciężyć lęk o własne życie. Dziękujemy Mu, że możemy tutaj być!”

Aby takie postugi mogły być kontynuowane, pragniemy w ciągu kolejnego roku wesprzeć 43 siostry z różnych zgromadzeń w diecezji charkowsko-zaporoskiej łączną kwotą 184 900 zł.



Orionistki mają uśmiech dla wszystkich, którzy potrzebują pomocy



S. Teresa Nowosiadło ze „swoimi” małymi uciekinierami



Korotycz – siostry są wdzięczne Bogu za to, że znajdują się w bezpiecznym miejscu

Od lutego 2022 roku udało się nam przekazać na Ukrainę 41 pojazdów. Samochodu pilnie potrzebują również Córki Najczystszego Serca Maryi.

Pochodzące z Polski zgromadzenie w kilku regionach Ukrainy realizuje zwłaszcza misję opieki nad sierotami. Ponadto od wybuchu wojny siostry gromadzą i rozdają artykuły pierwszej pomocy oraz oferują wsparcie psychologiczne. Ich przetożona regularnie odwiedza poszczególne wspólnoty, co kosztuje ją dużo czasu i sił,

ponieważ często koleją lub autobusem dojeżdża do odległych miejscowości. Jest to zresztą niebezpieczne, a w dodatku musi dotrzeć na miejsce przed godziną policyjną.

Obiecaliśmy siostram 64 500 zł na nowe auto i ufamy, że wesprze ten cel!



„To wielka pomoc!”

Parafia Saharsa leży w jednym z najuboższych regionów Indii na granicy z Nepalem. Większość wiernych należy do ludu Santalów.

Jak opowiada ks. Suraj Mathew: „Są bardzo religijni i z utęsknieniem czekają na Mszę Świętą. Niedziele i święta są dniami wielkiej radości, które obchodzi się bardzo uroczystie”. Księża muszą odwiedzać wiele wsi, a tymczasem zły stan dróg i ulewne deszcze monsunowe, a zimą gęsta mgła sprawiają, że podróże motorowerem są bardzo niebezpieczne. Dzięki Waszej pomocy parafia otrzymała samochód. Zebrano na ten cel 53 750zł. Ks. Mathew dziękuje wszystkim: „To auto to wielka pomoc! Dziękuję Wam za miłość do zapomnianych mieszkańców tego regionu! Modlimy się za Was wszystkich!”



Regina Lynch

Prezydent
zarządzający

Dradzy Przyjaciele,

W tym numerze „Biuletynu” piszemy o rozdieranej przez wojnę Ukrainie. Niestety jest ona jednym z wielu krajów czy regionów świata, w których toczą się obecnie wojny i inne konflikty. Jako chrześcijanka zadaję sobie fundamentalne pytanie, jak w takich sytuacjach odnajdywać prawdę i budować przyszłość.

Po ludzku nie jest to łatwe, ale sądzę, że pomoc nam mogą poniższe słowa. Ich autorem jest łaciński patriarcha Jerozolimy, kardynał Pierbattista Pizzaballa. W listopadzie 2023 roku, kiedy w Ziemi Świętej rozszalała się przemoc, powiedział: „Prawda jest pełna, kiedy odkrywa przebaczenie. Prawda bez przebaczenia staje się pretekstem do zemsty. Prawda musi iść ręką w rękę z przebaczeniem, aby można było spojrzeć na daną sytuację w sposób jasny i całościowy. Taka jest misja naszego Kościoła – poszukiwanie spotkania za wszelką cenę i zasypywanie rowów, co nie oznacza zacierania tożsamości. Brat nie jest wrogiem – naprawdę jest moim bratem. Nie grajcie w grę tych, którzy mówią, kto ma rację, a kto nie?”

Modlmy się za wszystkie ofiary konfliktów na całym świecie, aby z Bożą pomocą znalazły drogę przebaczenia i zwyciężania murów.

Regina Lynch

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Państwa listy

Modłę się za PKWP wraz z dziećmi

Dziękuję Wam za relacje z miejsc, gdzie cierpią chrześcijanie. Na lekcjach religii modłę się wraz z dziećmi w intencji Waszej misji oraz za prześladowanych chrześcijan. Niech Pan ześle Wam pomoc i pobłogosławi wszystkich tych, którzy poświęcają siły i czas, by Was wspierać.

Czytelniczka ze Słowacji

Są częścią nas

Wspieram PKWP, bo jest to bardzo ważna organizacja niosąca pomoc chrześcijanom. Nasi bracia i siostry na całym świecie nie są czymś odrębnym, są częścią nas. Łączymy się więc z nimi w cierpieniu i radości oraz staramy wspierać się wzajemnie, kiedy jest to potrzebne. „Wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami” (Rz 12,5). Ostatnio bardzo mnie poruszył dramat młodych dziewcząt w Pakistanie, które są porywane, gwałcone oraz zmuszane do małżeństwa i przejścia na islam. W wielu krajach pełnicie ważną misję, ale sytuacja

tych dzieci uświadomiła mi, co tak naprawdę jest najważniejszym zadaniem PKWP. To, że możecie je wykonywać, jest zasługą ofiarodawców. Pozwólcie mi w związku z tym podziękować im w imieniu tych, którzy obecnie sami nie mogą tego uczynić.

Benedyktynka z Wielkiej Brytanii

Najpiękniejszy prezent

Z serca dziękuję Wam za miłe życzenia urodzinowe, które bardzo mnie uradowały. Modlitwa za mnie i za moją rodzinę to najpiękniejszy prezent, jaki mogliście mi sprawić. DZIĘKUJĘ za dzieła miłości, które PKWP pełni w całym świecie.

Ofiarodawczyni ze Szwajcarii

Odważny duch misyjny

Czymś cudownym i nieopisanie radosnym (sam Ojciec w niebie wie, jak bardzo!) jest mieć udział w odważnym misyjnym duchu Pomocy Kościołowi w Potrzebie. Idźmy na przód, prowadzeni przez Ducha Świętego!

Ofiarodawca z Brazylii

Pomoc Kościołowi w Potrzebie
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
tel./fax: 22 / 845 17 09

e-mail: info@pkwp.org, www.pkwp.org

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759
PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Pomoc Kościołowi w Potrzebie
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,
Postfach 1209, D-61452 Königstein

– Wydrukowano w Polsce

– De licentia competentis auctoritatis ecclesiae

<http://www.kirche-in-not.org>



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjaciołom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.